

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Lutego. — Rok 1836.
Wtorek.

N^o 52.

Jutro, S. Flawjan.
Suchedni.

Dnia 31 z.m. (12 b. m.) Rada Administracyjna Królestwa uwolniwszy P. Łukasza Łosowskiego z powodu słabości zdrowia, od urzędu Sędziego Tryb: cyw: I. inst: woje: Płockiego, przeniosła w jego miejsce P. Mateusza Zielińskiego Sędziego Tryb: Kaliskiego, na własne tegoż żądanie. — Doniesionem było w roku zeszłym, że Towarzystwo przyjaciół muzyki w Wiedniu, ogłosiło konkurs napisania *Symfonji*, wyznaczając premjum 50 dukatów. Teraz termin upłynął i ogłoszono następujące wezwanie: „Niżej podpisani przedsiębiorcy Koncertów zwanemi *Concerts spirituels* w Wiedniu, wzywają kompozytorów którzy podali swoje symfonje do ubiegania się o nagrodę, a szczególnie następujące które przez Sędziów za odznaczające się i godne najchwalebniejszego wspomnienia to jest Nr 53 z dewizą J.F.D., Nr 30 *Esdur* z dewizą *ars longa vita brevis*, Nr 50 z taką dewizą z D. dur, ażeby raczyli nazwiska wymienić albo pozwolili dewizy utworzyć i tym sposobem nazwiska swoje ogłosić, powtórze ażeby raczyli oświadczyć czy zostawia swoje dzieła niżej podpisanym przedsiębiorcom dla wykonania ich publicznie w swoich koncertach, wolą swoje raczą Panowie kompozytorowie oświadczyć Cesarsko-Królewskiemu nadwornemu składowi muzyki P. Tobiasza *Hasslingera* a im wcześniej to uczynią, tem przyjemniej będzie niżej podpisanym, zaś zinnymi symfonjami szczególnie Nr 5, Nr 18 z dewizą M. Gr., Nr 25, Nr 41 z dewizą *Labor improbus omnia vincit*, oraz Nr 43 z dewizą *nulla dies sine linea*, które przez sędziów także za odznaczone uznane zostały, niżej podpisani na później odkładają z kompozytorami o nie układ uczynić. (podpisano) Edward Baron von *Launoy*, Karol *Holz*.” Razem z powyższem wezwaniem odebrał P. Rektor *Elsner* w War-

szawie listowne wezwanie do iednego z naszych młodych kompozytorów, który swoją symfonią także poddał temuż sądowi, a która jest pierwszą po tej która premjum otrzymała, i óktręj Pan Kapelmistrz *Ejbler* iak najchlubniejsze dał zdanie, chwalać ięj wzniósł styl, wypracowanie również oryginalne motiwa; miło nam iest powinszować naszemu ziomkowi, (iест nim Ignacy Filip *Dobrzyński*.) — Złożono w Redakcji Kurjera z onęgdajszej nierozegranej puli od A. C. i J. F. złp. 2, dla Instytutu moralnie zaniebanych dzieci. Od NN. dla biednych Bliźniąt przy ulicy Długiej zł. 7, a od bezimiennego zł. 6 gr. 20 dla powyższego Instytutu, tyleż na Zupę rumforeką, i tyleż dla Starca bez ręki. — Stroskane Dzieci z Wnuczką po stracie dobrej Matki Konstancji z Królikowskich *Třebichiej*, dnia 20 b. m. zmarłej, zapraszają przyjaciół na exportację ciała z domu Nr 2327 przy ulicy Pawiej, na smętarz Powązkowski dziś o godz: 4 z południa; a na exekwje w dniu 27 m. b. w kościele OO. Reformatorów o godz: 10. — Do Księgarni *Zawackiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Ruskoie wesile opysanoie czerez J. Łozińskoho, 8 w Peremysły, 1835, złp. 3 gro. 10, na dobrym papierze złp. 4. Kwartalnik naukowy wydawany w połączeniu prac miłośników umiejętności, Tom 2 zeszyt 2 z r. 1835, do odebrania dla szano: Prenumeratorów. Cena tegoż pisma złożonego z 2 Tom: 4 zeszytów z r. 1835, zł. 25. — Jest w Biórze Informacyjnem Gifara pod cyframi S. L. duża, mająca dobry głos, z pudłem, do spieniężenia za pamierną cenę; własność nieszczęśliwej wdowy po Urzędniku otoczonej siedmiorgiem dzieci, utrzymującej się z zarobku własnych rąk, która ofiarowaną ięj została, spieniężenie ięj przed 1 Marca r. b. stanowi ostatni sposób iakim potrafi uwolnić rzeczy swoje w Lombardzie rzą-

dowym przez siebie zastawione, a które stanowią ostatek tej garderoby; wzywa więc serca łitościwie o pomoc dla siebie. — Wczoraj w Teatrze rozmaitości po Komer: operze *Pan domu*, przywołani JP. *Maieski* i J. Panna *Werowska*. — (Art. nad.) Adam *Jeleniczak*, jako kopcarz zamieszkały na wsi Woli Pasiękańskiej, w gminie Łazów, obw: Sochaczewskim, mający lat 33, z swoją żoną Katarzyną z Kasprzaków lat 27 mającą, żyje przez lat 4, która d. 15 b. m. porodziła 3ch Synów żywych, a nazajutrz przy czwartym wraz z nim umarła! Te troje Dzieci są przy dobrem zdrowiu, i znajdują się tymczasowie przy ulicy Podwale pod Nr 505 na dole od frontu. Prosi łaskawą Publicz: o odwiedzin.

Francja. — Dzienniki Paryżkie ciągle umieszczają uwagi o spodziewanej wojnie z Ameryką północną; chociaż zdaie się, że za pośrednictwem Anglii ta sprawa bez walki ukończoną zostanie, wszelako większa część tych uwag radzi, aby się należycie przysposobić do wojny. — Król rozdał krzyże Legji honorowej kilku nastu Literatom i Artystom, między nimi znajduje się Kompozytor muzyczny *Donizetti*.

Anglja. — W Londynie uwięziono 2ch ludzi, którzy upoiwszy biednych wyrobników, zamordowawszy ich sprzedawali ciała tych nieszczęśliwych, ludziom mającym zlecenie kupować ie dla tamedznej anatomji, ta zbrodnia, iak wiadomo, jest teraz surowo karana w Anglii. — Kilka gazet Londyńskich usiłuje dowieść, że nowy celny związek Niemiecki nie staie się szkodliwym handlowi Anglii.

Hiszpanja. — D. 29 z. m. była walka przy przeprawie przez rzekę *Ebro*. Wojsko Królowej pierwsze zaczęło strzelać, na co Karliści gęstym odpowiedzieli ogniem. Izabeliści utracili kilku nastu ludzi w zabitych lub wziętych, między któremi jest Officer. Karliści nie ponieśli żadnej straty i opuścili to miejsce. — Trudno opisać iak teraz smutny jest stan Zakonników w owej Hiszpanji, w której Duchowieństwo jest tak uwielbiane i dla którego zacho-

wywano cześć przynależną. Udaia się zakonnicy wyprowadzeni z swych klasztorów, albo do miejsc zajętych przez Karlistów, albo do Włoch; słychać, że mają tylko zostać w Hiszpanji Zakony które pielęgnują chorych i uczą bogie dzieci. — Oddzielna kommissja w krótkce da zdanie względem uznania krajów w Ameryce połud: dawniej należących do Hiszpanji. — Rozpuszczenie teraźniejszych Korteżów, podoba się prawie w całej Hiszpanji.

Portugalia. — Chociaż wiele gazet Niemieckich i Francuzkich umieściły całą intercyzę Królowej *Donny Marji* z Xciem *Koburskim*, lecz urzędowa gazeta Portugalska zapewnia, że te wszystkie ogłoszenia były niedostateczne, i że takowa intercyza dopiero teraz Korteżom będzie przedstawioną. — Marszałek *Saldanha* zupełnie się usunął od wszelkich urzędowań. — Z powodu ostatnich wydarzeń w Madrycie, wojsko Portugalskie przeznaczone na pomoc Hiszpani, otrzymało rozkaz pozostać na miejscu, nim drugi nadejdzie rozkaz. — Xżę *Palmela* często naradza się z Królową. — Znowu w Lisbonie i innych miejscach tego kraju, rozgęszczają się rozboje.

Rozmaitości. — Dziennik sporów doniósł niedawno o następującym wypadku: Pewny bogaty obywatel Paryża, którego nazwiska niewymieniono; miał iedyndaczkę córkę, która w czasie tegorocznego karnawału, będąc na zabawie i tańcząc wiele, napiwszy się zimnej orszady, zachorowała na zaziębienie i mimo pomocy lekarskiej w kilka dni żyć przestała. Nieszczęśliwy ojciec kochał swoją córkę nad życie, po niej zgonie dostał obłąkania zmysłów, które tak dalece powiększyło się, że wybiegłszy na ulice wołał „oddajcie mi moją Lilję, która wygasła“ a widząc przechodzącą młodą niewiastę, podobną zapewne do jego córki, zawołał, objawsz się mocno za szyję: „moja najdroższa córko wróciłaś do mnie, o iak jestem szczęśliwy“ Owa Pannienka nagle przełęczniona tem niespodzianem powitaniem zemgłała, z trudnością można było

oddalić obłąkanego, którego zaprowadzono do domu. Stan jego zdrowia jest teraz bardzo wątpliwy, gdyż pomieszanie jego zmysłów coraz bardziej się powiększa. — Spiewaczka Pani *Szreder Dewrient*, 27 z. m. w Wiedniu przedstawiała rolę Emeliny w operze *Szwajcarska rodzina*, a P. Alex: *Anszyc* syn nadwornego artysty dramatycznego, przedstawił w tejże operze rolę *Jana Friburga*, młodziemiec ten jest pełen zdolności i obiecuje wiele. — Towarzystwo zabezpieczające życie ludzkie, w *Lipsku* w tych dniach ma odbyć zabawny proces. Starszy majster cechu krawieckiego zabezpieczył w tem towarzystwie swoje życie i opłacał znaczny procent, weszłym roku pożyczył na to zabezpieczenie znaczną sumę od drugiego majstra, lecz przy końcu roku zeszłego znaleziono ciało jego w wodzie, domyślano się zaraz, że się sam utopił, a towarzystwo nie chce zapłacić kredytorowi, tenże zapozwał towarzystwo ażeby dowiedło, że nieboszczyk sam sobie życie odebrał, co będzie podobno bardzo trudno. — W *Wrocławiu* uważają się, że teraz Publiczność tamtejsza na dramy i komedje liczącej uczęszcza, a opery prawie zawsze przed pustemi ławkami odspiewywane bywają; przyczyną tego jest, że komedja ma swoją Bohaterkę Panią *Dessoar*, a opera nie ma dobrej śpiewaczki; oby wiosna (dodaia) sprowadziła do nas iakiego skowronka. — Dziewczyna wiejska przyszła o miłą do *Iperu* po interesie, a zpoźniwszy się bardzo; obawiała się sama wracać do domu, owoż iakiego sposobu użyła; idzie do Doktora i puka, otwierają jej, prosi Doktora, że o miłą z tąd Pani tej wioski bliska złączenia, błaga go oiać najrychlejszy ratunek. Doktor każe zaprząd do bryczki i zabiera ową dziewczynę z sobą, przybyli inż bardzo późno, stają przed dworem, Dziewczyna oświadcza, ażeby się Doktor zatrzymał, a ona da znać służącym aby otworzyli, złazi z bryczki i znika, biedny Doktor czeka i czeka, nikt nie przybywa, aż nareszcie sama Pani obu-

dzona stępaniem i parsaniem koni, wygląda przez okna, wypytuje się i wyprowadza Doktora zbłądu, gdyż ona dopiero 3 miesiące po ślubie. — Jednym z świetnych wieczorów karnawałowych, miał być przed kilkunastą dniami w Paryżu u Pani W... majątnej, pięknej i znanej z gustu cudzoziemki. Zaprosiła 400 osób, ten bal miał riwalizować co do elegancji i obfitości ze wszystkimi podobnemi. O godzinie 8 zapalono rzęsiste światło w salonach, gabinetach, buduarach przepysznie ozdobionych; Pani W. przechadza się po nich i wczesnie cieszy się pochwałami i uwielbieniami iakie ma odbierać. Biłe godzina 9ta, nie widać żadnego gościa, biłe 10ta, toż samo, biłe 11ta, nie ma nikogo, północ, i jeszcze niema gości. Posyła rozpaczająca Pani do bliskich zaproszonych, którzy jeszcze nie spali, oni pokazują bilety później przysłane od zapraszających, że dla nagłej słabości Pani, bal odkłada się do jutra. Jakiś nieprzyjaciel złośliwy wyrządził taką krzywdę ładnej Pani W. która istotnie zachorowała i nazajutrz odwiedzali ją przyjaciele iako chorą.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Grabowski Leon Hra: z Mrogi, Plichta Ant: Dzie: z Makowa, Siemiątkowski Jgna: Dzie: z Wojśławic, Wikiński Jenerał z Kaługi, Pranisznikow Jenerał z Pułtawy, Baron Zomini Porucz: Lejb Gwari Huzarów z Drezna.

D O N I E S I E N I A.

Podpisany fabrykant LUSTER przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1816, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż dostać można LUSTER gotowych od najmniejszych do największej wielkości; w ramach złożonych; również do reparacji przyjmuje Lustra wytarte, splamione, za pomierną cenę. Taż fabryka kupuje szkła lub w zamian przyjmie.

Michał Landstępn.

Dnia 21 b.m. w Niedzielę wieczorem zgubiony został SZAL czarny używany, duży, ze szlakami, na Krakowskim Przedmieściu i Sto Jańskieji ulicy. Sumienny znalazca raczy złożyć przy ulicy Oboźnej pod Nr 2765, na dole po prawej stronie, gdzie otrzyma nagrodę (jeżeli żądać będzie.)

W dniu 12/24 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu pod Nr

2474, prawnie zajęte Ruchomości jako to: Komoda mahoniowa, Kanapy, Stoły, Krzesła, Firanki, Szafy, Łóżka, it. p. iak niemniej w tymże dniu o godzinie 12 w południe w Warszawie przy ulicy Rybaki w domu pod Nr 2549, Kantorek, Zegary, Stoliki, Lustra, Szafy, it. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *W. Martynski K.*

Wiadomo się czyni, iż w Warszawie przy ulicy Wałowej pod Nr 1778, prawnie zajęte Ruchomości a mianowicie: Kanapy, Krzesła, Szafy, Komody, Stoliki, Łóżka, Zegary, Lamy, Cykorja, Arak, i inne różne Korzenie, takowe w sklepie przez publiczną Licytację, w dniu 12/24 Lutego r. b. o godzinie 10 rano sprzedane zostaną.

Edward Marjowski K. T. C. W. M.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podaie do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie zaległego Czyszu za zajęte ruchomości iako to: Maszyna do Młocenia Zboża, Sieczkarnia i 2 szybowne Wozy sprzedane zostaną przez publiczną Licytację dnia 5 Marca r. b. w Folwarku Wierzbno pod Mokotowem.

Zółtowski.

Ktoby miał DOM z ZAIAZDEM przy ulicy celnej do sprzedania, wartości pięćdziesięciu, lub sześćdziesięciu tysięcy, na któreby większa połowa szacunku mogła pozostać, niech prześle adres swój pod Nr 2247, przy ulicy Nalewki, do Gospodarka.

W zeszłą Sobotę zgubiono BRANSOLETKĘ brązową w ogniwo, z kamieniami; kto takową odda do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrodę.

DYMITRY WERGI Farbiarz Grek z Stambułu przybyły, przyjmuie do farbowania Sukiene wełniane i jedwabne, we wszystkich kolorach iako też Szale i Chustki do prania i farbowania, w domu dawniej Elerta przy ulicy Długiej Nr 543.

Prawnne zajęte Ruchomości iako to: Bali sosnowych sztuk 1080, Desek sosnowych różnej grubości kop 109, Krokwi sosnowych sztuk 100, Murłatów sztuk 700 i drzewa iesionowego w kłocach sztuk 40, tu w Warszawie przy ulicy Sołec pod Nr 2925 i 2916, przez publiczną Licytację w dniu 12/24 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

PIERWSZE PIETRO składające się z 6ciu Pokoi, Kuchni, Stajni i Wozowni; tudzież DRUGIE PIETRO z tyłuż Pokoi, Stajni i Wozowni; oraz BRYCZKA parokonna do sprzedania, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1310.

W domu pod Nr 417, na Krakowskiem Przedmieściu blisko Pocztę, iest do naiecia od W. Nocy MIESZKANIE dolne z PIWNICAMI i SKLEPEM frontowym, 2 frontowe POKOIE na 1m pię-

trze i CAŁE DRUGIE PIETRO z DRWAŁNIA i PIWNICĄ. Wiadomość powziąć można na 1m piętrze w tymże domu.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Podaie do powszechnej wiadomości, iż d. 13/25 Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem w Lokalu Bióra Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja in minus głośna, o dostawę do Mennicy Eoliotopionego centnarow 10 wagi polskiej. Za praetium fisci naznacza się do Licytacji summa złp: 750, a podejmniacemu się najtaniej dostawy pierwszeństwo przyznanem będzie. Warunki do Licytacji w każdym czasie w Biórze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Zyczący podjęcia się wspomnianej dostawy zechcą się stawić w niejściu i czasie wyżej opisanym i złp: 100 na Vadjum przed przystąpieniem do Licytacji w Kassie Mennicznej złożyć. — Dyrektor *Bienkowski*, Kontroller *Jlany M. Biernacki*, Członek Dyrekcji *Zabiński*, Sekretarz *Ginnett*.

Jutro n Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Szczupak z sosem tatar, Sandacz z iaią, Karp z sosem, Karasie z musztar: smażone, Racuszki z masłem, Indyk z różną zsałatą. Zając z różną zsałatą, Pieczeń woł: z masłem chrzanem, Zupa grocho: z wyżyną, Rosół z ryżem. KOLACJA: Jaiieczniczka ze szczyptierkiem młodym, Ryby marynowane i smażone, i inne Potrawy.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Połwale Nr 532, na pierwszym piętrze, grać i spiewać będą Panny Hessen.*

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 557, w domu zwanym Potkańskie, a teraz W. Piotrowskiego, przez dobranych Artystów będzie grany KWINTET.*

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w domu W. Grabowskiego, grać i spiewać będą Panny Paulina Hessen i Paulina Prajs. Zacznie się o godzinie 6. Wchód w bramę na prawo.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 48.—21.—2.—20.—58.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 1. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro Skutki oddalenia. Iszy raz nowa Kom: Powrót Majka. Państwo Staruszkiewiczowie.

*** Jutro i po intrze TEATR MECHANICZNY ŚWIATA, oraz Wielkie Fajerwerki gazowe Fantasmagoryczne i Hydrauliczne doświadczenia, przy ulicy Miodowej w Pałacu Kochanowskiego. Zacznie się o godzinie 7 w wieczor.*